

# Ewa Bem, Walc szczęście

Dlaczego nagle tak  
to spadło na nas, gdy w zaułki dnia  
tacy powszedni, przypadkowi  
i bezwiedni i pobledli - zbłądziliśmy

Tak czekałam na to wiele długich lat  
i w oka mgnieniu, w zachwyceniu  
świat się zmienił kiedy Ty mi w drogę wszedłeś  
niosąc w oczach ból i blask

W taki dzień narodzić się, otworzyć oczy  
żyć, tam być, tam gdzie Ty  
Dlaczego nagle tak  
to spadło na nas nie wie żadne z nas  
już nie pytajmy, uciekajmy  
uciekajmy miły, kiedy mamy szczęście  
kiedy miłość mieszka w nas

Dlaczego nagle tak  
zwyczajnych słów brakuje miły nam  
i potrafimy tylko milczeć  
albo śpiewać, cicho śpiewać  
by nie gniewać ciszy

Tak czekałam na to wiele długich lat  
i już nie chciałam, nie wierzyłam  
nie marzyłam że mnie spotka kiedyś szczęście  
i doczekam tego dnia

W taki dzień narodzić się, otworzyć oczy  
żyć, tam być, tam gdzie Ty  
Dlaczego nagle tak  
to spadło na nas nie wie żadne z nas  
już nie pytajmy, uciekajmy,  
uciekajmy miły, kiedy mamy szczęście  
kiedy miłość mieszka w nas